

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 221 (3150) Poniedziałek, 17. IX. 1962 r. Cena 30 gr.

Na pięknej Ziemi Elckiej Święto Plonów

Niedziela. Piękny, słoneczny, ciepły dzień. Od wczesnych godzin rannych na rozległym placu koło Elku rozbrzmiewa gwar. Zewsząd jadą na dożynki. Z megalopoli płyną ludowe pieśni. Naokoło placu zielone, białe-czerwone i czerwone flagi oraz różnobarwne proporzki. W głównej alei znajdują się liczne stoiska, tablice, plany, zdjęcia. Mówią o rozwoju naszego rolnictwa, o jego zadaniach i perspektywach. Pięknie prezentują się ekspozycje wystawione przez Centralę Spół-

dzielni Ogrodniczych oraz gospodarstwa państwowe i kolki rolnicze. Dalej — bogata wystawa maszyn rolniczych. Wesoły nastrój, radość, zainteresowanie.

Dożynki rozpoczyna przemówienie prezesa WZKR — Józefa Rodzika. W krótkich słowach wita on przybyłych i dziękuje za trud włożony przez rolników i robotników PGR, przez aktyw i służbę rolną — w rozwój białostockiego rolnictwa.

Następnie przedstawiciele władz partyjno-gospodarczych stają przed trybuną. Są wśród nich: przewodniczący Prezydium WRN — inż. Jerzy Popko, sekretarz KW PZPR — Aleksander Młodzianowski i Stanisław Kudła, prezes WK ZSL — Jan Ryznar, kierownik delegacji z Republiki Litewskiej — Justyn Gibas, kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN — Michał Korneluk. Zbliża się grupa dziewcząt z wieńcem dożynkowym. Widać barwny korowód członków zespołu „Kurpie Zielone”, którzy

przechodzą tanecznym krokiem. Płynie staropolska piosenka „Płon nieśmy, płon”.

Gospodarz tegorocznych dożynek inż. Jerzy Popko przyjmuje duży bochen chleba i sól. Wreca je starosta dożynek, skarbnik kolki rolniczej w Krzywem, Bronisław Koprowicz. Teraz zbliżają się grupy młodzieży, niosące wieńce z poszczególnych powiatów.

Przemawia starosta dożynek, a po nim głos zabiera inż. Jerzy Popko (obszerne fragmenty przemówienia zamieszczamy na str. 3). Następnie dekoruje on 29 przodujących rolników, robotników PGR i działaczy wysokimi odznaczeniami państwowymi.

ciąg dalszy na str. 2

Na zaproszenie rządu jugosłowiańskiego bawę w Belgradzie lotnik-kosmonauta Herman Titov z małżonką.
NA ZDJĘCIU: podczas przedchadzki na Plac Terajski.
FOT — CAF



„Jesień - 62”

Jubileuszowe Targi Krajowe - otwarte

POZNAN (PAP) 16. 9.

W niedzielę 16 bm. przed południem wiceprezes Rady Ministrów — Eugeniusz Szyt dokonał otwarcia jubileuszowych, X Targów Krajowych „Jesień - 62”.

Zgromadziły one rekordową ilość ponad 7 tys. wystawców przemysłu kłóczyńskiego, terenowego spółdzielczego oraz rzemiosła. Na 67 tys. metrów kw. znalazło się dosłownie wszystko, co produkuje się u nas dla ludności — wszystko, co może zainteresować handlowców, przybyłych do Poznania z całej Polski. Oferowane im w Poznaniu towary przedstawiały wartość ponad 26 mld zł. Część z nich znajduje się w sprzedaży jeszcze w br., jednakże zdecydowana większość, przede wszystkim odzież i obuwie, przygotowana została na sezon wiosenno-letni przyszłego roku. Na uroczystości otwarcia

ciąg dalszy na str. 2

Delegacja radziecka na Sesję ONZ już w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP) 16. 9.

Do Nowego Jorku przybyła radziecka delegacja na XVII Sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ. Delegacji przewodniczy minister Spraw Zagranicznych ZSRR, Andrej Gromyko.

W oświadczeniu złożonym przedstawicielom prasy na lotnisku nowojorskim minister Gromyko powiedział: obecny układ sił na świecie jest tego rodzaju, że w najbliższym czasie międzynarodowe są nierozstrzygnięte, co jest zaskakującym powodem niebezpieczeństwa. W tych warunkach konieczne są istotne posunięcia, które dałyby ludzkości gwarancję przeciwko niebezpiecznemu rozwojowi wydarzeń, przeciwko niebezpieczeństwu nowej wojny. Oto dlaczego narodził się oczekiwania od nadchodzącej XVII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, dokonania wszelkich starań w celu skutecznego rozwiązania tego palącego problemu.

Uroczystości obchodów 900-lecia Bielska Podlaskiego

★ Uroczysta sesja Powiatowej i Miejskiej rad narodowych ★ Goście z obwodu Grodzieńskiego ★ Otwarcie wystawy poświęconej XX-leciu PPR ★ Wiec ludności pod hasłem: „Nigdy więcej wojny” ★ Liczne występy zespołów artystycznych i zabawy ludowe

Sobotni poranek, 15 września, zastał Bielsk Podlaski w odświeżonej szacie. Jeszcze nigdy chyba miasto nie było tak bogato udekorowane i

przystrojone. A przecież nie stało się to za przysłowiowym poclagnieniem różdżki czarodziejskiej. Po prostu społeczeństwo czynem społecznym odpowiedziało na apel władz miejscowych w sprawie uporządkowania swego miasta.

Tak to odmłodzony 900-letni gród powitał w swoich murach gości zaproszonych gości.

W dniu 15 września, tuż przed godziną 11, poczęli przybywać pierwsi, zaproszeni na uroczystości jubileuszowe, goście: sekretarz KW PZPR w Białymstoku — mgr Eugeniusz Ciurusi, sekretarz Prezydium WRN — Jerzy Koszel, goście z Białoruskiej Republiki Radzieckiej — Iwan Nikiforowicz Kluczenkow, I sekretarz KP partii w Kamieniu Litewskim i przewodniczący Prezydium Rady Narodowej tego powiatu — Józef Pawłowicz Filipowicz. Przybył także wraz z małżonką, serdecznie witany, były I sekretarz Komitetu Powiatowego PPR w Bielsku Podlaskim w 1944-45, a dziś magister pedagogiki i zarazem pracownik Kuratorium Obwodu Grodzieńskiego, tow. Bazyl Wasiluk. Towarzyszyli im przybyli w powiecie bielskim na urlopie, o rodzinę.

A oto nadjeżdżają następne samochody osobowe, które ustawiona wzdłuż trasy harcerska służba ruchu drogowego, kierując do centrum miasta. Przybywają posłowie Ziemi Białostockiej: Stanisław Juchnicki, Jan Ryznar, Jan Kowal oraz sekretarze sąsiednich komitetów powiatowych PZPR, przewodniczący sąsiednich prezydium PRN, a wśród nich tow. Zdzisław Nowakowski z Zambrowa, były przewodniczący Prezydium PRN w Bielsku Podlaskim. Przybywają liczni przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych.

W obszernej sali kina „Znicz” rozpoczęła się następnie uroczysta sesja Powiatowej i Miejskiej rad

ciąg dalszy na str. 4

Wymiana not między ZSRR i Iranem

MOSKWA (PAP) 16. 9.

Jak podaje agencja TASS, Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR komunikowało, że 15 września nastąpiła w Teheranie wymiana not między ambasadorami radzieckim Nikołajem Piegowem a ministrem spraw zagranicznych Iranu, Abbas Aramem w sprawie „nieudzielenia obywatelstwa prawa do posiadania na terytorium Iranu baz rakietowych jakiegokolwiek rodzaju”.

Nota irańska zawiera zapewnienie, że rząd Iranu „nie udzieli żadnemu państwu obecnemu prawa do posiadania baz rakietowych jakiegokolwiek rodzaju na terytorium Iranu”.

Odpowiedź radziecka wyraża zadowolenie z tego zapewnienia.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, przelotne opady deszczu. Temperatura 17 stopni. Wiatry umiarkowane południowo — zachodnie i zachodnie.

JUTRO — zachmurzenie umiarkowane. Przelotne opady deszczu. Temperatura bez zmian.



Zakończenie obrad komisji RWPG

do spraw budownictwa

BERLIN (PAP) 16. 9.

W dniach 12—15 bm. obradowała w Berlinie nadzwyczajna sesja stałej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej do spraw budownictwa przy Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W sesji brały udział delegacje z Węgier, NRD, Mongolskiej Republiki Ludowej, Rumunii, Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i Polski.

Komisja omawiała problemy związane z rozszerzeniem międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy i koordynacją planów rozwoju budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych oraz powzięła decyzję w sprawie dalszej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej państw — członków RWPG w dziedzinie budownictwa

Polska szkoła w Szanghaju

PEKIN (PAP) 16. 9.

W Szanghaju otwarta została polska szkoła podstawowa. Uczęszczają do niej dzieci polskich pracowników Chińskiego — Polskiego Towarzystwa Maklerów Okręgowych, którego siedziba mieści się w Szanghaju. Szkołę uruchomiono przy wydatnej pomocy chińskich pracowników tego towarzystwa.

Majdanek-obóz zagłady

Wielka manifestacja na terenie obozu

z udziałem premiera J. Cyrankiewicza

LUBLIN (PAP) 16. 9.

Majdanek — jedna z najpotworniejszych hitlerowskich kaźni, obóz zagłady, w którym poniosły męczeńską śmierć setki tysięcy ludzi ze wszystkich niemal krajów Europy — stał się w niedzielę 16 bm. widowiską potężnej, antywojennej manifestacji społeczeństwa Lublina i przybyłych z całej Polski delegacji b. więźniów faszystowskich obozów koncentracyjnych. Centralnym punktem rozpoczętych w przeddzień obchodów „Dni Majdanka”, które przebiegały pod protektorem prezesa Rady Naczelnej ZBoWiD, premiera Józefa Cyrankiewicza, był 16 bm. 50-tysięczny wlec, zorganizowany na dającym placu apelowym III pola tego „kombinatu śmierci”.

ciąg dalszy na str. 2



Aktualności dnia

WARSZAWA — Pod przewodnictwem wicepremiera Eugeniusza Szyra odbyła się w Warszawie narada w sprawie aktualnych problemów gospodarki rybnej. W obradach wzięli udział przedstawiciele kierownictwa resortów związanych z tym działem gospodarki.

Wśród dyskutowanych problemów szczególnie omówiono sprawę przyspieszenia rozwoju rybownictwa w stosunku do pierwotnych założeń planu 5-letniego. Przeglądzie się zwiększenie połowów z planowanych poprzednio 270 tys. ton — do 325 tys. ton w 1963. Rozwój rybownictwa ma zapewnić poprawę zaopatrzenia rynku w ryby i przetwory rybne, a także 2,5-krotnie zwiększyć dostawę mączki rybnej.

NOWY JORK — Przebywająca obecnie w Stanach Zjednoczonych radziecka delegacja rolnicza z ministrem Rolnictwa ZSRR K. G. Pysinem na czele zapoznana się z pracą naukowo-badawczą uniwersytetu w Madison (stan Wisconsin). Specjaliści radzieccy zwiedzili wydzielony kompleks, gdzie prowadzone są badania genetyczne, doświadczalne znanego amerykańskiego specjalisty w dziedzinie uprawy kukurydzy, krzyżowanej profesora Neala.

WARSZAWA — We wtorek, 18 września rozpoczyna się w Wiedniu VI generalna konferencja Międzynarodowej Agencji Energetyki Atomowej, na którą udaje się delegacja polska. W skład jej wchodzi m. in. Wilhelm Biąg — pełnomocnik rządu do Spraw Wykorzystania Energii Jądrowej, przewodniczący delegacji; Adam Meller — Conrad — minister pełnomocny, stały przedstawiciel PRG przy Europejskim Biurze ONZ w Genewie, zastępca przewodniczącego delegacji; prof. Paweł Nowacki — dyrektor naczelny Instytutu Badań Jądrowych w Warszawie.

X Jubileuszowe Targi Krajowe w Poznaniu — rozpoczęte. NA ZDJĘCIU: w stoisku poszukiwane odzież dziecięcej.
CAF — fot. Czarnogórski



Moskwa

W dniu 15 bm. zakończyły się obrady VII Zgromadzenia Światowej Federacji Uczonych. Zgromadzenie uchwaliło rezolucję w sprawie pomocy dla krajów słabo rozwiniętych a także ogólną rezolucję zawierającą ocenę zasadniczych momentów aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Przewodniczącym Federacji został ponownie wybrany prof. Cecil Powell.

Kair

Przedstawicielstwo Imamatu Omani w Kairze podało do wiadomości, że oddziały partyzanckie omanieckie zaatakowały posterunek brytyjski na północ od miasta Bahla. Strzelanina między partyzantami a żołnierzami brytyjskimi trwała 40 minut.

Przedstawiciel Imamatu komentując decyzję brytyjskiego ministerstwa obrony w sprawie zorganizowania w dniach 23 września — 1 października br. manewrów w Zatoce Perskiej, oświadczył, że manewry te są agresywnym posunięciem. Celem ich jest sterroryzowanie miejscowej ludności i zmanipulowanie woli narodu omanieckiego walczyć o wolność i niepodległość.

Londyn

Próba zorganizowania przez fałszywych brytyjskich spod znaku „masowego wiewu” w miejscowości Utercliff (Sheffield) nie udała się. Oprócz spórogo oddziału policji, który miał pilnować porządku, nikt więcej nie zaszczycił swą obecnością tej imprezy.

Dymisje w gabinecie Pompidou?

PARYŻ (PAP) 16. 9.

W Paryżu — jak donosi korespondent PAP Jan Gerhard kraja intensywnie pogłoski o możliwych ewentualnie nastąpić w przyszłym tygodniu dymisjach w gabinecie premiera Pompidou. Jak wiadomo, w dniu 13 bm. odbył się posiedzenie rządu, na którym de Gaulle postawił przed ministrami warunki: albo poparcie jego planu rewizji konstytucji, albo ustąpienie ze stanowiska. To drugie wyjście mają podobno wybrać ministrowie finansów i rolnictwa, Giscard d'Estaing oraz Pisani. Pozycja samego premiera i innych członków rządu nie jest dotąd sprecyzowana. W każdym razie środowe posiedzenie „lojalności” zapowiada się nader burzliwie.

Na pięknej Ziemi Etckiej

Święto Plonów

Ciąg dalszy ze str. 1

wymi. Słowa uznania, gratulacje i życzenia. Burza oklasków dla produkujących, najbardziej ofiarnych gospodarzy.

Po części oficjalnej, na dużej scenie występowały grupy artystyczne na czele z zespołem „Kurpie Zielone”. Odbity się także wojewódzki konkurs orki.

Zakończenie śledztwa w sprawie zamachu na gen. de Gaulle'a

PARYŻ (PAP) 16. 9.

Po 23 dniach śledztwa w sprawie ujawnienia sprawców zamachu na prezydenta de Gaulle'a dokonanego 22 sierpnia br. na przedmieściu paryskim Petit-Clamart, policja paryska opublikowała w sobotę rezultaty doświadczonego śledztwa.

Zamach dokonany został przez specjalny oddział operacyjny złożony z 12 osób. Wszyscy zamachowcy są obecnie znani i zostali zidentyfikowani. Śledztwo z nich zostało aresztowanych, pozostała zaś są energicznie poszukiwani. Czwórce organizatorów zamachu znajduje się w więzieniu, ich szef Henri Naux popłynął w sobotę samolotem w celu więziennym.

Członkowie sekretariatu międzynarodowego seminarium ONZ przybyli do Warszawy

WARSZAWA (PAP) 16. 9.

W przyszłym tygodniu rozpoczyna się w Warszawie międzynarodowe seminarium na temat polityki i planowania urbanizacji, organizowane przez Europejską Komisję Gospodarczą i Biuro do Spraw Społecznych ONZ.

15 bm. przybyła do Warszawy 5-osobowa grupa przedstawicieli Europejskiego Biura ONZ, wchodzących w skład sekretariatu seminarium.

Majdanek-hitlerowski obóz zagłady

Wielka manifestacja na terenie obozu

Ciąg dalszy ze str. 1

ci”. Składając hołd pamięci setkom tysięcy ofiar faszyzmu i hitlerowskiego terrorku uczestnicy manifestacji potępili zdecydowanie agresywne knowania imperialistycznych kół Zachodu, odrzucając się w Niemczech zachodnich ducha odwetu, rewizjonizmu i faszyzmu. Zebrani zmanifestowali jednocześnie swą zdecydowaną wolę walki o pokój, o powszechne i całkowite rozbrojenie.

Pośrodku placu apelowego, otoczonego ze wszystkich stron długimi rzędami ponurymi wieżami baraków, trybuna honorowa. Nad barakami powiewają flagi 22 państw Europy, których obywateli przebywali i ginęli w Majdanku. Za trybuną czerwone i biało-czerwone flagi.

Na ich też zrekonstruowany pomnik, jaki wzniesiony został przez więźniów w czasie najstraszniejszego hitlerowskiego terrorku: na kamiennej kolumnie zrywającej się do lotu trzy symboliczne białe gołębie. Pomnik ten zbudowali więźniowie pod pozorem upiększenia obozu. W fundamentach pomnika wmurowana została potajemnie puszcza z prochami zamordowanych współtowarzyszy cierpli.

O godzinie 10 na teren obozu przybywa premier Józef Cyrankiewicz. Wraz z premierem przybywają członkowie rządu: ministrowie Finansów, b. więzień Majdanka — Jerzy Albrecht, Spraw Wewnętrznych — Władysław Wicha, kier. Wydziału Propagandy KC PZPR — Leon Stasiak, sekretarz generalny CK SD, wicemarszałek Sejmu — Jan Karol Wende, sekretarz generalny ZBoWiD, wiceminister Kazimierz Rusinek, przewodniczący Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa — wiceminister Janusz Wierczok, pierwszy sekretarz KW PZPR w Krakowie — Lucjan Motyka i inne osobistości.

Premiera witają w bramie Majdanka b. więźniowie tego obozu. Niektórzy z nich ubrani są w dawne, więziarskie pasiaki. Następnie Józef Cyrankiewicz wraz z innymi honorowymi gośćmi wchodzi nowo otwartą wielką ekspozycję państwowego muzeum w Majdanku.

Wśród serdecznych oklasków tysięcy zebranych zabiera głos premier Józef Cyrankiewicz. Przemówienie premiera przyjęte zostało długo nie milknącymi oklaskami.

Uczestnicy manifestacji wśród gorącego aplauzu uchwalają tekst rezolucji. Czytamy w niej m. in.: „Z tego miejsca, święconego męczenną krwią ofiar faszyzmu, protestujemy przeciwko wojnie, przeciwko ubraniu Bundeswehry, grożącej światu nową pożądaną wojenną. Wraz ze swym protestem kierujemy a-

pel do wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie, by połączyli swe wysiłki w obronie pokoju. Wolamy: precz z wojną, nigdy więcej faszyzmu i obozów koncentracyjnych”.

Powietrze rozdziela trzykrotna salwa artylerijska. Spośród tysięcy zebranych wysuwają się delegacje z wieńcami. Formuje się długi szereg zdążający przez rozległe tereny obozowe do zbiorowej mogiły usypianej z prochów ofiar Majdanka. Pierwszy wieńiec składa premier Józef Cyrankiewicz w towarzyszącym mu osobami zwiada następnie znajdują się w pobliżu zbiorowej mogiły obozowej krematorium, gdzie składa wiązanki kwiatów na piecu krematoryjnym i na sarkofagu z prochami więźniów Majdanka.

Premier Cyrankiewicz wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiada następnie znajdują się w pobliżu zbiorowej mogiły obozowej krematorium, gdzie składa wiązanki kwiatów na piecu krematoryjnym i na sarkofagu z prochami więźniów Majdanka.

Manifestacja antywojenna w Żaganiu

ŻELONA GÓRA (PAP) K. 9.

16 bm. z okazji 23 rocznicy agresji hitlerowskiej na Polskę, odbyła się w Żaganiu, na terenie byłego stajni 8-C manifestacja antywojenna społeczeństwa Żelaznej Góry, która zgromadziła około 15 tysięcy osób. Komitatom z rejonu środkowego Nadodrza reprezentowali przedmiotem zjazdu uczestników odbywającego się tu zlotu ZBoWiD. Przybyli również druzniny zlotu turystycznego z Dolnego Śląska, woj. opolskiego, Łódzkiego oraz Wielkopolski.

U stóp pomnika ku czci poległych w obozie tysięcy jeńców żołnierzy kilkunastu narodów koalicji antyfaszystowskiej, odbył się wiec pod hasłem „Nigdy więcej wojny — pokój — najważniejszą sprawą”.

„Alger Republican” o listach wyborczych

PARYŻ (PAP) 16. 9.

Po opublikowaniu list wyborczych w Algierii dziennik „Alger Republican” stwierdza w komentarzu, że „narod algierski pozbawiony został należnego mu prawa wyboru swych przedstawicieli, którzy jutro staną się depozytariuszami suwerenności narodowej”. Komentarz zaznacza, że naród nie brał dostatecznego udziału w sporządzeniu tych list wyborczych i rola jego ograniczona została wyłącznie tylko do ich zatwierdzenia.

W dalszej części komentarza

autor artykułu Bassem Khalifa zwraca uwagę, że na listach wyborczych nie znaleźli się przedstawiciele wszystkich kierunków politycznych, a szczególnie przedstawiciele mas pracujących. Te pominięcia mogą tylko osłabiać jedność narodu, która jest tak potrzebna w tej chwili. „Z tych właśnie przyczyn — czytamy w artykule — bolimy się czy rozwiązanie kryzysu nie jest tylko bardzo powierzchowne, czy zasadnicze i podstawowe problemy nie są jeszcze dalekie od rozwiązania”.

pamięci ofiar terrorku hitlerowskiego w obozie koncentracyjnym na Majdanku.

■ MOSKWA — W sobotę zakończyła się w Baku narada chemików-naftowców NRD, Rumunii i Związku Radzieckiego. Została ona zwolniona zgodnie z uchwałą Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w sprawie zacieśnienia współpracy krajów

■ ŁÓDŹ — W piątek zakończyło się w Łodzi obradę międzynarodowego sympozjum „Badania nad polimerami”. Polimery to związki chemiczne (syntetyczne lub naturalne), które tworzą wszelkiego rodzaju białka, kaukuczki, sztuczne włókna itp.

Podsumowując 3-dniowe obrady prof. Dreliga Tarkusa z Politechniki Łódzkiej podkreśliła rolę znaczenia polimerów zarówno w gospodarstwie, jak i w codziennym życiu każdego człowieka. Polimery bowiem w coraz szerszym zakresie zastępują drzewo i trudno dostępne surowce naturalne.

■ MOSKWA — W sobotę wyjechała do Polski delegacja Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojennych. W skład delegacji wchodził generał stanę spoczynku M. A. Antipenko i generał w stanie spoczynku A. J. Kozłgin. Wraz z nimi udział w uroczystościach poświęconych

■ PARYŻ — Pięty członek oddziału komandosów, który zaatakował samolot de Gaulle'a w Petit Clamart (przedmieście paryskie) aresztowany w czwartek w Marsylii, przewieziony został do Paryża. Jest nim Gerard Buisines. Podany przebieg choroby Buisinesa przyniósł do udziału w zamachu — ostrzał z ręcznego karabinu maszynowego samolotu prezydenta.

■ MOSKWA — W sobotę zakończyła się w Baku narada chemików-naftowców NRD, Rumunii i Związku Radzieckiego. Została ona zwolniona zgodnie z uchwałą Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w sprawie zacieśnienia współpracy krajów

■ BERLIN — „Karte” trzech miasteczek wziętych z zawieszaniem na dwa lata, zaś zachodniobermiński dzielnicy Tiergarten wierzmyt przez sprawcom zamachów bombowych, dokonanych w końcu lipca br. przeciw instalacjom granicznym NRD w Berlinie zachodnim. Trzej dalsi zamachowcy skazani zostali zaledwie na 2 miesiące więzienia, a dwulitni zawieszono w kary.

■ KAIR — Rada Ligi Arabskiej wybrała po raz trzeci na okres 5 lat Abdel Hasuna na stanowisko sekretarza generalnego Ligi.

Delegacje Zjednoczonej Republiki Arabskiej i Iraku nie brały udziału w zamkniętym posiedzeniu rady, na którym zapadła decyzja.

Białostoczanie (do niedawna) W. Nikiciuk wywalczył brązowy medal

Krzyszka i Zimny - wicemistrzami Europy

Występ lekkoatletów polskich w czwartym dniu mistrzostw Europy w Belgradzie. Prace u-

wywarły emocje, szczególnie w biegu na 5 km, w skoku w dal kobiet, w rzucie oszczepem mężczyzn i rzucie młotem kobiet.

Informacje z sobotnich walk zamykamy od sukcesu uzyskanego przez eks - białostoczanie Władysława Nikiciuka. Oczko wyprzedził brązowy medalista z Anglii, po zwycięstwie walcie o 2 miejsce z Cybulenka (ZSRH) — 7798 zdobył w rzucie oszczepem brązowy medal, uzyskuje 71,66. Zwyciężył bezkonkurencyjny Lusia (ZSRH) — 82,04. Czwarci byli Machowina 71,15 a dopiero siódmy Sidor 70,42.

Trzy złote medale — dwa srebrne i jeden brązowy zdobył: Krzyska, Zimny i Sobota. W biegu na 5 km Zimny (2 miejsce) uzyskał — 14,01. Pierwszym był białogórski Tullio (W. Brytania) — 13,57. Sobota uzyskał 14,01. W skoku w dal przegrał jedynie z Szeckalnową (ZSRH) — 6,38. Medal brązowy zdobyła — biegła na 200 m Sobota, która walczyła się wyprzedzić tylko znakomitym sprinterem Heine (Niemcy) — 23,5 i Hymna (W. Brytania) — 24,7. Sobota uzyskała 23,5. Nieprzejętą nie spodzianką sprawiła nam statystka 4200 m, która nie została wyliczona, ponieważ do finału mimo wylosowania lotowego przedbiegu.

Ponadto złote medale w sobotę zdobył Fin Nikita w rzucie młotem — 46,0. Tamara Press (ZSRH) w rzucie dyskiem 56,91 oraz Niemiec Matusewski w biegu na 1000 m — 1:50,4.

W sobotnim wyniku zdecydowany wpływ w czwartym dniu miała pogoda. Warunki atmosferyczne dalekie były od atmosfery, w której walczyli w sobotę. Wiatr silny, porczyści wiatr.

Mistrzostwa giermków „królowej sportu”

Mistrzostwa okręgu młodzieży w lekkiej atletyce, to w założeniu bardzo interesujące i ciekawe zawody, które przyniosły do bowiem okazję, by wnieść do bezpośredniej walki dziesiątki najmłodszych zawodników i zawodniczek, by zmobilizować działaczy, trenerów, by zmusić kluby do szerokiej pracy z młodzieżą.

Takie są założenia. W praktyce — trochę gorzej. Po pierwsze niewiele jest u nas klubów, które stać na utrzymanie drużyny lekkoatletycznej wraz z zapleciem. Żeby zakończyć teoretyczne rozważania, przytoczę wypowiedź trenera Jagiellonii — Bronisława Guryły.

Mistrzostwa młodzieży bardzo polebił. Jest to najlepszy przegląd naszej przyszłości, jest to najlepszy wypad nadejść. Niewiele jest u nas klubów, które poświęciłyby więcej uwagi pracy z młodzieżą.

Wielkie znaczenie tego rocznych mistrzostwach młodzieży, które odbyły się wczoraj w Białymstoku, zrobił młota-tek. Przecież w naszym kraju, dobrze zbudowanych chłopów, wprost się nie chciało wierzyć, że wiek ich nie przekracza 16 lat.

Największą niespodzianką były biegi przez płotki w konkurencji dziewcząt, u których zaobserwowano bardzo przygodne, techniczne. Dotychczas była to najgłupsza konkurencja. Najlepsze wyniki uzyskali białostoccy dziewczęta.

Tytuły mistrzostwa zdobyły: Dziewięć: 100 m Okowska (MKS B-stok) — 13,5, 80 ppi Czarniecka (MKS Suwałki) — 13,1, 500 m Kalisz (ZS Różnystok) — 1,32, 6 w dal Obuchowicz (MKS Suwałki) — 4,72, wżwzł Dmochowska (MKS Białystok) — 1,30, oszczep tegorocznych mistrzostwach młodzieży, które odbyły się wczoraj w Białymstoku, zrobił młota-tek. Przecież w naszym kraju, dobrze zbudowanych chłopów, wprost się nie chciało wierzyć, że wiek ich nie przekracza 16 lat.

Największą niespodzianką były biegi przez płotki w konkurencji dziewcząt, u których zaobserwowano bardzo przygodne, techniczne. Dotychczas była to najgłupsza konkurencja. Najlepsze wyniki uzyskali białostoccy dziewczęta.

TOTO-LOTEK

7, 17, 19, 26, 28, 45 (23)

Krajowa narada wynalazczości i racjonalizacji

WARSZAWA (PAP) 16. 9.

Srodki i drogi, zmierzające do dalszego umasowienia postępu technicznego, zabezpieczenia realizacji uchwał X Plenum KC PZPR oraz podsumowanie dyskusji nad projektami wykonawczymi do ustawy o prawie wynalazczym były tematem kra-

jowej narady wynalazczości i racjonalizacji, jaka obradowała w Naleckiej 14 bm. w siedzibie Naczelnej Organizacji Technicznej. W naradzie, którą przygotował Komitet d/s techniki NOT i CRZZ, wzięło udział ponad 300 racjonalizatorów i wynalazców, aktywistów klubów techniki i racjonalizacji, działaczy związkowych i stowarzyszeń technicznych, przedstawicieli glnich administracji państwowej i gospodarczej. Na obrady przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga — Sowiński, kierownik Wydziału Ekonomicznego Komitetu Centralnego PZPR — Józef Olszewski oraz ministrowie.

Referat na temat „aktualnego stanu wynalazczości i racjonalizacji, głównych kierunków rozwoju techniki i zmian jakie zawierają projekty aktów wykonawczych do ustawy o prawie wynalazczym, wygłosił sekretarz komitetu d/s techniki — mgr Tadeusz Dryżek, który omówił znaczenie gospodarcze i społeczne wynalazczości i pracowniczego.

Rozmowy Strauss-Gilpatrick

MOSKWA (PAP) 16. 9.

Rozmowy, jakie odbyły się w Bonn między zastępcą ministra obrony USA Gilpatrickiem, z zachodniemieckim ministrem obrony Strausem, zmierzwały do dalszego forswowania wyścigu zbrojeń — pisze boński korespondent agencji TASS. Przedmiot rozmowy stanowiły kwestie strategiczne atlantyckiego bloku wojskowego. Jak głosi komunikat opublikowany na ich zakończenie, „Strauss i Gilpatrick uznali za „konieczne” zwiększenie potencjału wojskowego NATO, zgodnie z „obecnymi celami” tego bloku wojskowego.

W dniu 14 września 1962 roku zmarła

Jadwiga Oksimowicz

długoletnia nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 12 w Białymstoku

W Zmarłej tracimy doświadzonego i oddanego umiłowanej pracy pedagoga.

Rada Pedagogiczna Komitet Rodzicielski

z 3804-1

Ofiarną pracę pomnazajmy osiągnięcia białostockiego rolnictwa

Obszerne fragmenty przemówienia przewodniczącego Prezydium WRN inż. Jerzego POPKO wygłoszonego na wojewódzkich dożynkach w Elku

W imieniu władz wojewódzkich — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — witam Was serdecznie w dniu święta plonów. Składam Wam, przedstawicielom chłopów całego województwa, pracownikom państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielni produkcyjnych — gorące podziękowanie za Wasz tegoroczny żniwny i owocny trud. Serdecznie dziękuję wszystkim tym, którzy swoją pracę przyczynili się do pomysłnego przebiegu żniwa, a szczególnie służbie rolnej, mechanizatorom, pracownikom instytucji i przedsiębiorstw obsługujących rolnictwo oraz żołnierzom, którzy pospieszyli na wieś, by pomóc rolnictwu w żniwach.

Rok bieżący nie był korzystny dla naszego rolnictwa. Przewlekłe opady wiosenne nie pozwoliły na dokonanie terminowego siewu, a w okresie żniw utrudniły poważnie zbiorczy. Pomimo niepomysłnych warunków atmosferycznych, wyniki gospodarcze uzyskane przez nasze rolnictwo, należy uznać za pomyślne. Na szczególne wyróżnienie zasługują rolnicy oraz załogi PGR pow. elckiego, którzy pomimo trudnych warunków zdolali uzyskać wyniki lepsze od pozostałych części naszego województwa i z tego też względu uroczystości dożynkowe odbywamy właśnie tutaj.

W powiecie elckim mamy do czynienia z szybkim rozwojem kolek rolniczych, które posiadają 80 zestawów traktorowych, to jest więcej, aniżeli w powiatach: Olecko, Goldap, Sejny, Suwałki i Grajewo razem wziętych. Dalej — państwowe gospodarstwa rolne w powiecie Elku zamknęły bilans gospodarczy za rok 1961/62 czystym zyskiem w wysokości ponad 2 mln złotych, a elcka Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu, jako jedna z trzech w województwie, osiągnęła zysk w wysokości ponad 1 mln złotych.

Tegoroczne dożynki odbywamy w Elku, a więc na terenie naszych Ziemi Odzyskanych, które zrosły się raz na zawsze z organizmem naszego województwa.

Tegoroczne dożynki odbywamy o wiele później, niż w latach ubiegłych i — co gorsze — sprzęt zółb nie został zakończony. Częste deszcze utrudniały nam pracę przez cały rok. Spowodowało to nawet pewne obniżenie plonów żyta w południowych powiatach. W północnej części naszego województwa plony są zadowalające, a pszenica i zboża jare są nie gorsze, niż w roku ubiegłym.

Rozwijająca się hodowla wymaga więcej pasz

Trzeba również powiedzieć, że w rozwoju hodowli mamy wiele osiągnięć. Według ostatniego spisu rolnego hodujemy o 65 tysięcy sztuk bydła i o 40,3 tysiąca sztuk trzody chlewnej więcej, niż w roku ubiegłym. Nastąpił pożądany spadek pogłowia koni o dalszych 18 tysięcy sztuk.

Wynika z tego, że obecnie mamy do wyżywienia więcej pogłowia, niż rok temu; natomiast zasoby pasz są mniejsze, niż przed rokiem. Najważniejszym więc zadaniem naszego rolnictwa musi być nagromadzenie takich zasobów pasz w każdym gospodarstwie chłopskim czy państwowym, by wystarczyły one na wyżywienie zwiększonego pogłowia zwierząt gospodarskich.

Przed wszystkim musimy wyrównać tegoroczny niedobór siana, który wynikał ze zmniejszonego plonu pierwszego pokosu traw. Urodziły nam za to lucerny, koniczy i inne rośliny uprawiane na polach. Mamy ładne ścierniska koniczy i wiewki seradeli. Mamy również sporo łąk buraków oraz dość ładną kukurydzę. Musimy, szczególnie w tym roku, zakieślić wszystkie zielonki, z drugim pokosem traw włącznie.

Musimy również zakieślać parowane ziemniaki z zielonką. W tym roku ma to szczególne znaczenie, gdyż ziemniaki mogą być przechowywane się w kopcach. PGR Knyżyn stosuje ten sposób przechowywania ziemniaków i nie ponosi strat w czasie kopowania.

Niedobrze się stało, że zaszliśmy w tym roku mało poplonów. Zresztą i w latach poprzednich również obsiewaliśmy najwyżej do 25 proc. pól po zbóżach srogołoni i poplonami, podczas gdy w województwach zachodnich obejmują one do 90 proc. ściernisk. W naszym województwie występuje również poważne złoźnicowanie. W powiatach południowych modna jest seradela, jako srogołoni, a w powiatach północnych rzadko gdzie jest ona spotykana.

Niedobrze jest, że nasi rolnicy nie sieją poplonów ozimych z żyta i wyki ozimej, lub nawet z żyta w czystym siewie. Żyto wysie-

wane na poplony ozime daje dodatkową paszę o dużej wartości białka, nie zabierając miejsca pod inne rośliny. Dobrze nawieziony i w terminie zasiany poplon ozimy daje zieloną paszę już na jesieni, a ponadto jest najwcześniejszą zielonką na wiosnę.

Mamy również w naszym rolnictwie inne dolegliwości. Często mówiliśmy o tym, by rozszerzać uprawę pszenicy i jęczmienia. Ten rok dał nowe dowody, że pszenica na dobrych glebach daje wyższy plon, aniżeli żyto. Szczególnie wymowny przykład zanotowano w Państwowym Gospodarstwie Rolnym Miodziszki, w powiecie Goldap, gdzie na tym samym stanowisku zasiano na części pola żyto, a na części — pszenicę. Pszenica dała plon wyższy o 8 q z hektara. Podobnie w PGR Gąsiorowo, w pow. elckim, dotychczas nie było pszenicy. Jesienią ubiegłego roku zasiano 40 ha, a plon wyniósł po 25—28 q z hektara i był o wiele wyższy, aniżeli plon żyta w tym samym gospodarstwie. Zachęcone tym wynikiem gospodarstwo Gąsiorowo sieje w tym roku około 70 ha pszenicy.

Przykłady te dowodzą, że mocne gleby, a takich mamy sporo, powinny być obsiewane pszenicą, a dla żyta powinniśmy przeznaczyć gleby lżejsze.

Powinniśmy również rozszerzyć uprawę roślin strączkowych, a zwłaszcza grochu, peluski, wyki, lubinu pastewnego i seradeli, które mają wielkie znaczenie paszowe i agrotechniczne.

Udział roślin motylkowych w strukturze zasiewów jest bardzo korzystny ze względu na to, że rośliny wzbogacają glebę w azot pochodzenia atmosferycznego. Wartość azotu, zgromadzonego w glebie przez rośliny motylkowe, jest równoważna około 3 — 4 q saletraku na sumę 500 — 750 złotych. Jeśli do tego dodamy jeszcze wartość pozostałych składników pokarmowych, znajdujących się w resztkach poźniowych, to dochodzimy do wniosku, że rośliny motylkowe pozwalają po sobie dość wynawożone stanowisko, na które powinny przychodzić zboża lub rośliny okopowe, przy odpowiednio zmniejszonym nawożeniu.

Powiększenie ilości białka w paszach — to jeden z najważniejszych sposobów podwyższenia wydajności zwierząt. W tym celu należy rozszerzać uprawę lucerny i koniczy z dodatkiem traw. W dalszym ciągu powinniśmy zwiększać uprawę kukurydzy. Zachęcamy gorąco wszystkich rolników do uprawy tej cennej rośliny.

Jest wiele zagadnień niezwykle cennych dla naszego rolnictwa, ale nie sposób nad wszystkimi szeroko rozwinąć się, tym bardziej, że ostatnio na dożynkach centralnych I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, tow. Władysław Gomułka, dał bardzo dobry wykład z rolnictwa i jego ekonomiki. Była to lekcja, która powinna zostać białostockim rolnikom, jako wytyczne do dalszej pracy.

Jedno-zagadnienie wymaga dodatkowego naświetlenia w naszych, białostockich warunkach. Jest to sprawa nawożenia mineralnego. Przed wojną w naszym województwie stosowano zaledwie 0,5 kg czystego składnika nawozów azotowych, fosforowych i potasowych. W tym czasie w kraju używano 14 razy więcej, to jest prawie 7 kg na każdy hektar zasiewów. Obecnie średnio w kraju używa się około 56 kg czystego składnika, a u nas — 27,7 kg na hektar zasiewów. Wprawdzie średnie zużycie nawozów mineralnych w naszym województwie — w stosunku do przedwojennego — wzrosło ponad 55-krotnie, to jednak w dalszym ciągu średnie zużycie w kraju jest 2 razy wyższe, niż u nas.

Należy również podkreślić, że nasze gleby przeważnie mają odczyn kwaśny. Wymaga więc wapnowania. Bez tego zabiegu skuteczność stosowania innych nawozów jest ograniczona, a czasami nawet niecelowa. Przyjmując, że 65 proc. naszych gleb wymaga wapnowania, powinniśmy zużywać rocznie około 200 tysięcy ton nowozwów wapnowych, a stosujemy zaledwie 15 tysięcy ton, przy wielkiej pomocy ze strony służby rolnej. Nawozy wapniowe są bardzo tanie, dostarcza się je do wsi na koszt państwa, a mimo to rolnicy niechętnie z nich korzystają.

Lepiej wykorzystujemy pomoc państwa

Szybki rozwój rolnictwa wiąże się z coraz większymi nakładami na inwestycje rolnicze. Otóż w latach 1956 — 1960 wydaliśmy w naszym województwie na inwestycje w rolnictwie prawie 1 mld 183 mln złotych. W obecnej 5-lacie nakłady te wzrastają do 2 mld 440 mln złotych, to jest przeszło dwukrotnie. W ciągu poprzedniego 5-lecia wydatki na melioracje wyniosły 415 mln złotych, zaś w bieżącym 5-leciu nakla-

dy na ten cel wyniosą ponad 1 mld 200 mln złotych.

Posiadamy obecnie w województwie 2.091 traktorów, w tym kółka rolnicze mają 615 sztuk. Wartość traktorów i maszyn rolniczych, które w tym 5-leciu otrzymało rolnictwo naszego województwa, wyniesie około 800 mln złotych.

Nasz wojewódzki Fundusz Rozwoju Rolnictwa pod koniec 1963 roku wyniesie 1 mld 134 mln złotych. Dotychczas wykorzystaliśmy tylko 117 mln złotych, a 595 mln znajduje się w banku i czeka na uruchomienie przez kółka rolnicze.

Mamy już zelektryfikowanych 1.850 wsi, to jest 51 proc. stan. Do końca bieżącej 5-laki osiągniemy 66 proc. zelektryfikowanych wsi w naszym województwie.

Otrzymałmy w tym roku 1.500 ton środków chemicznych ochrony roślin, a w roku przyszłym otrzymamy o 60 proc. więcej, co łącznie z tegorocznymi rezerwanami pozwoli objąć 450 tysięcy hektarów chemiczną walką ze szkodnikami, chorobami i chwastami. Przewidujemy również znaczne zwiększenie dostaw nawozów mineralnych.

Budujemy w tym roku 34 agronomówki, a w roku przyszłym przewidujemy budowę dalszych 22 agronomówek. Dajmy do tego, by do końca 5-laki wnieść agronomówkę we wszystkich siedzibach rad gromadzkich i obsadzić odpowiednio kwalifikowanymi agronomami.

Jak widzicie, wydatki państwa na podniesienie gospodarki rolnej wzrastają z roku na rok, a celem tego wszystkiego jest szybki rozwój rolnictwa. Dlatego w tej sytuacji trudno godzić się z tym, że nie wykorzystujemy wszystkich przydziałów nawozów, czy środków ochrony roślin. Trudno godzić się z tym, że nadal traktory i narzędzia pomocnicze czekają na nabywców.

Ogromne nakłady państwa na inwestycje wymagają współudziału chłopów w ich realizacji. Chciałem zwrócić szczególną uwagę na nasze melioracje. Mamy już około 150 tysięcy ha zmeliorowanych użytków rolnych. Wymagają one odpowiedniej opieki oraz nawożenia. W roku bieżącym przeznaczaliśmy 180 mln złotych na melioracje.

Wykonywanie planu melioracji użytków zielonych napotyka w roku bieżącym na duże trudności, między innymi z tego tytułu, że przedsiębiorstwa melioracyjne nie mogą zdobyć na wsi potrzebnej ilości robotników. Wytworzyła się paradoksalna sytuacja: państwo chce meliorować chłopskie grunty, a zainteresowani rolnicy nawet za pieniądze państwowe nie przejawiają dostatecznej chęci do tych prac.

Istotną rolę w organizowaniu produkcji rolnej w intensyfikacji gospodarki chłopskiej odgrywa kółka rolnicze. Ruch ten jest wyrazem dążeń wsi białostockiej do podnoszenia kultury rolnej i wprowadzania nowoczesnej techniki do gospodarki chłopskiej.

Obecnie kółka rolnicze istnieją w 1.600 wsiach, to jest w co drugie wsi i skupiają ponad 46 tysięcy członków, czyli piątą część istniejących gospodarstw. W posiadaniu tych kolek jest już 615 traktorów, 400 snopowiazelek i 835 młocarni. Usługi świadczone rolnikom w 1961 roku i z 8 miesięcy 1962 roku, osiągnęły wartość około 30 milionów złotych. Znaczną większość kolek prowadzi gospodarke rentowną, a łączny zysk bilansowy za rok 1961 wyniósł ponad 2,3 mln złotych.

Są to wyniki zupełnie zadowalające, jak na pierwszy rok mechanizatorskiej działalności w tak szerokich rozmiarach. Przy tym trzeba zaznaczyć jednak, że mamy ogromne możliwości dalszego rozwoju kolek rolniczych.

Przyspieszyć dostawę zboża

Na naszej dzisiejszej uroczystości możemy z zadowoleniem stwierdzić, że coraz lepiej gospodarzą państwowe gospodarstwa rolne.

Mimo że ten rok jest bardzo trudny do sprzętu zółb w powiatach północnych, to jednak ziarno siewne w naszych PGR przystawiano na czas. Nasze PGR dostarczyły państwu już 3.000 ton zboża, co stanowi 18,8 proc. ziarna skupionego ogółem przez nasze województwo.

Gospodarstwa państwowe zajmują 5 proc. gruntów ornych województwa, a w roku ubiegłym dostarczyły 16.680 ton zółb, co stanowi 18,8 proc. skupionego ziarna w naszym województwie.

Pokaźne osiągnięcia nie mogą jednak przysłonić faktu, że mają one jeszcze duże rezerwy produkcyjne. W wielu PGR występuje ekstensywna gospodarka, a stosunkowo mała mechanizacja prac, szczególnie w hodowli, nie wpływa na obniżenie kosztów produkcji.

Kończymy już elektryfikację państwowych gospodarstw rolnych. Budownictwo mieszkaniowe rozwinięliśmy do niezbyt dużych po-

treb. W bieżącej 5-lacie uzupełnimy brakujące mieszkania oraz zamienimy baraki na budynki trwałe. W zamian za to oczekujemy od robotników PGR dalszego zwiększenia dostaw zboża, sadzeniaków i mięsa.

Wzrost produkcji i dochodowości wykazuje także spółdzielnie produkcyjne. Podnoszą plony, zwiększają rozmiary hodowli, nie wszystkie jednak wykorzystują w tej dziedzinie swoje możliwości. Przejawiają one za małą aktywność w rozwijaniu zespołowej hodowli, w wyniku czego zbyt wolno rozbudowują ośrodki gospodarcze.

Liczmy na to, że przykład spółdzielni w Doróżkach, Dobromilu i Wólce Nurzeckiej zachęci inne gospodarstwa zespołowe i rolników indywidualnych do rozszerzenia działalności spółdzielczej, co gwarantuje zmniejszenie prac i możliwości uzyskiwania dużych dochodów.

Nie szczędząc środków na coraz lepsze wyposażenie rolnictwa i zapewnienie korzystnych warunków gospodarowania, państwo oczekuje, że wieś ze swej strony wykonać będzie rzetelnie i terminowo ciążące na niej obowiązki, to jest dostawy produktów i świadczenia podatkowe.

W skupie zółb nie mamy wielkich osiągnięć. Wprawdzie plan skupu na sierpniu został przekroczony, to jednak we wrześniu sytuacja pogorszyła się. Jeśli się przejmie, że mamy obowiązek zakończyć obowiązkowe dostawy do końca października, to nasuwa się konieczność przyspieszenia omłotów (nawet w nocy), by sumiennie wypełnić obowiązek wobec państwa i dostarczyć zboża w przewidzianym terminie.

Powiat Kolno w ubiegłym piątek zameldował o 100-procentowym wykonaniu swoich zadań w skupie zółb. Mamy już ponad 14 tysięcy rolników, którzy w całości wykonali swe dostawy. Gorzej przedstawia się sprawa skupu zółb na terenie powiatów: hajnowskiego, bielskiego, wysokomazowieckiego, suwalskiego i innych. Powiaty te mają poważne nadwyżki ziarna. Z tych rezerw zboże powinno być kupowane na równi z powiatami kolneńskimi i łomżyńskimi. A mimo to w Hajnowskim plan skupu zółb wykonano zaledwie w 13 proc., w powiecie bielskim — w 14,5 proc, a w powiecie suwalskim — zaledwie w 22,2 proc. Na terenie powiatu elckiego rolnicy gromady Straduny, wykonali swój plan w około 30 proc, podczas gdy w tym czasie rolnicy gromady, Suchki i Milewo, tegoż powiatu, wykonali swoje plany zaledwie w 2 proc.

Należy przyspieszać realizację skupu zółb, a wszyscy, którzy dotychczas nie wywiązali się ze swych obowiązków, powinni w najbliższych dniach dostarczyć zboże do magazynów.

Nasze zadania

Dożynkami zamykamy pierwszy etap prac rolnych. Przed nami siewy zółb ozimych oraz sprzęt roślin okopowych. Siewy rzepaku zostały wykonane pomyślnie i rozpoczynamy już siew żyta. Niesprzyjająca pogoda utrudnia nam zebranie resztek zółb i dokończenie orzek siewnych.

Mimo tych trudności, musimy starać się przyspieszyć prace polowe, by siewy zółb wykonać w terminie, na dobrze przygotowaną rolę i odpowiednim ziarnem. Dobre wykonanie zasiewów jesiennych, to jeden z ważnych czynników, umożliwiających osiągnięcie wysokich plonów w roku przyszłym.

Musimy również zasiać jak najwięcej pszenicy, wykorzystując w tym celu lepsze gleby i lepsze stanowiska. Należy się bardzo spieszyć z tymi pracami. Orki przedświeczne przy pomocy traktorów należy wykonywać nawet w nocy, przy świetle reflektorów.

Gminne spółdzielnie otrzymały z naszej PGR ponad 2.300 ton nasion kwalifikowanych dla gospodarstw reprodukcyjnych oraz 530 ton nasion na planowe odnowienie. Ponadto na wymianę siasiedzką gospodarstwa reprodukcyjne powinny przygotować 9.950 ton nasion zakwalifikowanych na polu. Trzeba więc wykorzystać doborowo, kwalifikowane ziarno, by obsiewać nim nasze pola.

Podniesienie gospodarki narodowej i wzrost dochodu społecznego zależy w dużym stopniu od wyników pracy ludności wiejskiej. Rolnicy Białostocki nie są gorsi od innych, wręcz przeciwnie — są bardzo pracowici i ambitni, na pewno rozumieją, że należy wykorzystywać z roku na rok wszystko, co poprawia wydajność, wszystko co zwiększa plony, co rozszerza i poprawia wydajność hodowli.

Nasz kraj rozwija się szybko pod względem przemysłowym; natomiast rolnictwo ma jeszcze poważne niedomogi. My, gospodarujący w województwie białostockim, musimy zdwoić wysiłki, by dorównać rolnikom z innych obszarów naszego kraju.

Rzetelna i sumienna praca bierzemy udział w rozbudowie drogiej nam Ojczyzny, Ludowej.

Miedzy dwoma
Kongresami Zw. Zaw.

Inwestycje socjalne i pomoc materialna

W ciągu ostatnich lat zwiększyły się poważnie wydatki związkowe na inwestycje socjalne — a więc budowę, rozbudowę i wyposażenie własnych sanatoriów, prewatoriów, domów wczasowych itp. oraz na bezpośrednią pomoc materialną dla członków — w szczególności w przypadkach urodzin dziecka, zgonu małżonka czy członka jego rodziny, na pokrycie kosztów powrotnych przejazdów urlopowych itp.

W latach 1958 — 1961 związki zawodowe wypłaciły swoim członkom tytułem zapomóg pieniężnych, przeznaczonych w przypadkach szczególnych potrzeb życiowych oraz tytułem zasiłków, ponad 1,3 mld zł.

Dużą pomoc materialną okazały członkowie związków pracowniczych kasy zapomogowo-pożyczkowe, których rozwój w ostatnich latach był szczególnie szybki. W okresie tym powstało ponad 1200 nowych kas i znacznie wzrosła liczba ich członków. Pod koniec 1961 roku funduszy miały 3400 mln zł. Warto dodać, że kasy zapomogowo-pożyczkowe korzystają z kredytu państwowego, który umożliwia związkowcom ratylny zakup artykułów przemysłowych bez ponoszenia kosztów manipulacyjnych ORS-u i opłacania procentów. Z kredytu tego czerpią głównie kasy mniejsze, mniej zasobne we własne fundusze. (AR)

Gorący śrumbień gazów

Czy można zrealizować bryłę granitową? Okazuje się, że tak. Udo wodnił do pracownicy naukowej laboratorium prof. A. W. Brichkina (ZSRR), konstruując aparat, który strumieniem gorących gazów o temperaturze 3000 stopni, wyrzucających ze znaczną prędkością, tnie najtwardsze granity.

Według projektu naukowców kazachstańskich zbudowano w ZSRR automatyczną ruchomą maszynę do cięcia skał. Wycina ona w masywie skalnym szereg szkieletów granitowych i precyzyjnie, że nie wymagają one dodatkowej obróbki. Nowa maszyna znalazła również zastosowanie przy produkcji płyt kamiennych dla potrzeb drogownictwa. (APN-AR)



Występy „Kurpi Zielonych”.

Pod znakiem nowej urbanistyki

Tempo budownictwa nowych miast w ZSRR jest tak szybkie, że mapę Kraju Rad trzeba niemal wciąż aktualizować. W ciągu ostatnich siedmiu lat zaprojektowano i częściowo zrealizowano budowę nowych 246 miast, a tylko w tym roku — jak oświadczył dyrektor Państwowego Instytutu Projektowania Miast, J. A. Babanin — zaprojektowano około 100 miast dla Rosyjskiej Federacyjnej SRR oraz szeregu nowych osiedli w Kazachstanie i Tadżykistanie.

Radziecy urbanisci budują nowe miasta w myśl zasady: „pracować w centrum — mieszkać z dala od gwaru i hałasu”. Ale też każdy projekt przewiduje szybkie i szeroko rozgałęzione środki komunikacji miejskiej. (APN-AR)



Przed wystawą „Bielski Podlaski wczoraj i dziś” — w fotografii.

Uroczyste obchody 900 - lecia Bielska Podlaskiego

Ciąg dalszy ze str. 1

narodowych. Salę wypełniała, obok radnych, liczna przedstawicielstwo społeczeństwa miasta i powiatu. Sesję zajął KP PZPR, I sekretarz KP PZPR w Bielsku Podlaskim — Piotr Tofiluk. Nawiązuje on w swym zagajeniu do bogatych tradycji przetrwałej Ziemi Bielskiej oraz ofiarności i bohaterstwa jej mieszkańców.

Następnie głos zabiera przewodniczący Prezydium PRN — inż. Leon Perck, który w swym okolicznościowym przemówieniu omawia dzieje Bielska na przestrzeni historii i nawiązuje do teraźniejszości, wykazując na tym tle rozwój gospodarczy i kulturalny powiatu oraz twórczą inicjatywę mieszkańców, która znalazła głęboki wyraz w czynach społecznych, zakrojonych na szeroką skalę. Dzięki tym właśnie czynom, zdołano w Bielsku uporządkować place i ulice, a na wsi wyremontować wiele dróg.

Z kolei przemawia były I sekretarz Komitetu Powiatowego PPR w Bielsku Podlaskim — tow. Bazyli Wasiluk. Przekazuje on, między innymi, serdeczne pozdrowienia mieszkańcom Bielska i Ziemi Bielskiej od społeczeństwa Grodzieńskiego.

Po uroczystej sesji, zaproszeni goście i tłumy mieszkańców miasta udają się do



Był I sekretarz KP PPR w Bielsku Podlaskim, Bazyli Wasiluk (z lewej) oraz jego małżonka zwiędzają miasto w towarzystwie toń, Mikolaja Parfieniuka.

historyczne, poświęcone w treści obecnym uroczystościom, a po jego zakończeniu, w niebo wzbili się różnokolorowe rakiety. Do późnych godzin nocnych Bielsk tętnił życiem, zabawą i radością oraz płonął setkami lamp.

W następnym dniu, tj. w niedzielę, rozpoczęły się przed południem dalsze uroczystości związane z jubileuszem Bielska. Około godziny 11 Plac Parkowy, obok Liceum Białoruskiego, ledwo mógł pomieścić tłumy mieszkańców miasta i okolicy.

Tu, na tym Placu, rozpoczął się wiec ludności pod hasłem: „Nigdy więcej wojny”. Na wiec ten przybyło wiele delegacji robotniczych, a m. in. robotnicy z Hajnówki, z kopalni kruszywa w Mielniku, a także od strony Białegostoku przyjechał specjalny pociąg kolejowy.

Jest kilka minut po godz. 11. Wiece zajął I sekretarz KP PZPR w Bielsku Podlaskim — Piotr Tofiluk, który serdecznie wita honorowego gościa Bielska, sekretarza KW PZPR, tow. Piotra Lubinieckiego oraz zastępcę przewodniczącego Prezydium WRN — tow. Edmunda Szczepańskiego. Tow. Tofiluk wita następnie w serdecznych słowach gości z Grodna, uczestniczących w obchodach jubileuszowych miasta oraz posłów Ziemi Białostockiej i wszystkich zebranych na wiecu.

Z kolei okolicznościowe przemówienie wygłasza sekretarz KW PZPR, tow. Piotr Lubiniecki. Po nim zabiera głos I sekretarz KP partii w Kamieniu Litewskim — Iwan Kłiforowicz Kluczenkow, który w imieniu mieszkańców Grodzieńszczyzny przekazał serdeczne pozdrowienia społeczeństwu miasta i powiatu bielskiego.

We wszystkich przemówieniach powtarzał się jeden akcent: Nigdy więcej wojny, chcemy żyć i pracować w pokoju, chcemy pracować dla dobra i szczęścia przyszłych pokoleń. Pod takim również hasłem otwarte zostały w sobotę cztery wystawy.

Po wiecu rozpoczęły się występy licznych zespołów artystycznych, a m. in., liczącego ponad 100 osób, zespołu z Łap.

W godzinach popołudniowych w miejscowości Krasnawie, gdzie 31 stycznia 1946 roku zginął z rąk reakcyjnego podziemia 10 mieszkańców Krasnejwsi i Szpaków, w tym kilku członków PPR, odsłonięto tablicę pamiątkową. Odsłonięcia dokonał sekretarz Prezydium PRN — tow. Anatol Giuszt, a okolicznościowe przemówienie wygłosił sekretarz KP PZPR, mgr Włodzimierz Michaluk.

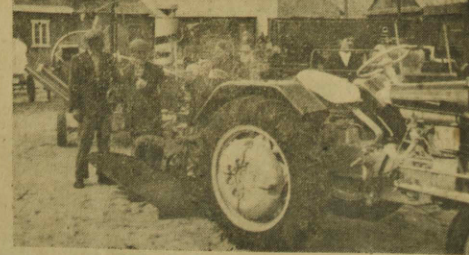
W uroczystościach tych wzięły udział liczne rzesze mieszkańców Krasnejwsi i okolicy, w tym również rodziny pomordowanych.

W tym samym mniej więcej czasie społeczeństwo Bielska złożyło wieńce i wianki kwiatów na mogiła żołnierzy radzieckich i mieszkańców Ziemi Bielskiej, pomordowanych przez hitlerowców.

Wieczorem, do późnych godzin, odbywały się w Bielsku liczne występy zespołów artystycznych oraz zawody sportowe.

W jubileuszowych uroczystościach z okazji 900-lecia Bielska Podlaskiego, wzięło udział około 30 tys. osób.

Tekst i zdjęcia:
J. LASOCKI



Wystawa maszyn rolniczych cieszy się dużym zainteresowaniem zwiedzających.

Sprawy komunalne i mieszkaniowe -tematem dzisiejszej sesji WRN

Jak już informowaliśmy dzisiejsza sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej poświęcona jest sprawie realizacji zadań 5-letniego planu gospodarczego w zakresie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

W myśl planu pięcioletniego ilość izb mieszkalnych w końcu 5-latkę powinna wzrosnąć o 34,6 proc. w stosunku do ubiegłej pięcioletki. Zakłada się również, że budownictwo z własnych środków ludności wzrośnie sześciokrotnie. Realizacja nakreślonych zadań pozwoli jednak zaspokoić potrzeby mieszkaniowe ludności w latach 1961—65 tylko w 77 proc. W celu więc rozwiązania trudnej sytuacji mieszkaniowej, więcej uwagi zwrócić się na sprawę rozwijania budownictwa, wykorzystując własne pieniądze ludności i środki finansowe poszczególnych zakładów pracy. A trzeba powiedzieć, że bielskie zakłady zaniebują tej sprawie i nie wykorzystują swoich możliwości w tej dziedzinie. Zakładowy fundusz mieszkaniowy ulokowany w Banku Inwestycyjnym, liczy już ponad 21 mln zł. Dlaczego kwota ta nie jest wykorzystana? Największymi środkami finansowymi dysponują obecnie zakłady: w Białymstoku, Augustowie, Czarnej Białostockiej, Bielsku Podlaskim i Suwałkach.

Pozytywnym zjawiskiem jest fakt, że coraz lepiej rozwija się budownictwo spółdzielcze. Na Białostocczyźnie istnieje obecnie 29 spółdzielni mieszkaniowych. Ostatnio powstały m. in. nowe spółdzielnie w Goldapi, Kolnie i Oleku. W pierwszym półroczu bieżącego roku nagromadziły się w budownictwie poważne zaległości. Dla zabezpieczenia pełnego wykonania planu, przygotowuje się realizację budownictwa oszczędnościowo — rozwojowego, które powinno objąć około 40 proc. zadań rzeczowych już w najbliższych dwóch latach. Wykonanie zadań planu 5-letniego pozwoli na zwiększenie ilości izb mieszkalnych do 241 tys.

Zagadnieniem bardzo ważnym jest także dalsza rozbudowa urządzeń komunalnych. Kredyty przeznaczane na ten cel w bieżącej 5-latkę wzrosły o ponad 305 mln zł. w porównaniu z okresem 1956—1960. Pomimo tak poważnego wzrostu nakładów finansowych i dodatkowo wykonanych prac w tym zakresie przez poszczególnych zakładów przemysłowych oraz przez ludność w czynie społecznym — wszystkie potrzeby komunalne nie zostaną zaspokojone. Dlatego też prezydium rad narodowych będą starały się wpłynąć na zakłady pracy, aby te zwiększyły swój udział w finansowaniu inwestycji komunalnych. Jak wynika bowiem z planu, ze środków inwestycyjnych wybuduje się m. in. do końca bieżącej pięcioletki — 65 km sieci

wodociągowej i 63 km — sieci kanalizacyjnej. Cztery miasta — Suwałki, Hajnówka, Mońki i Augustów — otrzymają nowy wodociąg, a w pozostałych miejscowościach przewidziana jest rozbudowa tych urządzeń.

Olbrzymie nakłady finansowe pochłonie też budowa i remont nawierzchni ulic w miastach i osiedlach.

Niemniejszą uwagę zwracają również gospodarze naszego miasta i województwa na rozwój usług komunalnych dla mieszkańców miast i wsi białostockich. I ten problem będzie dziś na sesji szeroko dyskutowany.

Nakłady inwestycyjne na potrzeby gospodarki komunalnej i mieszkaniowej wzrosły z 1.084,6 mln zł w ubiegłym pięcioletniu — do 1.673,5 mln zł w latach 1960—65. Jest to bardzo pożądana kwota i prawidłowe jej wykorzystanie wymagać będzie wiele wysiłku. Ta właśnie sprawa będzie na dzisiejszej sesji WRN zasadniczym tematem dyskusji. (t)

Kierunek — nowoczesność

Co nam zaoferuje teleelektronika

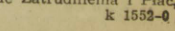
■ Już 85 tys. tranzystorowych radioaparatów turystycznych ■ Z Wrocławia — osiem maszyn matematycznych ■ Więcej urządzeń automatyki elektronicznej ■ 1/2 mln nowoczesnych kineskopów — magnetofony — spawarki do mas plastycznych

Jedną z najszybciej rozwijających się gałęzi naszego przemysłu — teleelektronikę — przysięga wyraźny kurs na nowoczesność: w planie na rok przyszły zakłada znaczne w stosunku do ub. roku powiększenie (od 40 proc. do 170 proc.) fabrykacji takich elementów i podzespołów, jak półprzewodniki, obwody drukowane, lampy elektronowe, które decydują o walorach gotowych wyrobów.

Co zaoferuje nam teleelektronika w roku przyszłym? A więc przede wszystkim nasze wytwórnie dadzą na rynek 650 tys. odbiorników — w tym 85 tys. aparatów turystycznych na tranzystorach. Ukaza się w sklepie nowe (i nowoczesne) aparaty: „Twist”, „Turandot”, „Jazz”, „Arcona”, „Gals”. Sklepy otrzymają 340 tys. telewizorów (większość z ekranem 17-calowym). Nasze telewizory będą się stawać coraz „cieńsze”, przede wszystkim dzięki stosowaniu nowoczesnych kineskopów. Melomanom zaoferują zakłady 400 tys. gramofonów elektrycznych oraz 30 tys. magnetofonów. Więcej niż w tym roku wyprodukuje się żarówek: 72 miliony. Zwiększy się ponadto znacznie produkcję lamp röntgenowych. Nasze wytwórnie dostarczą również ponad 3 miliony świetlówek.

Zakłady wyprodukują też 270 tys. aparatów telefonicznych, ponad pół miliona kineskopów (dużo je eksportujemy), 3 tys. spawarek do mas plastycznych. Na podkreślenie zasługuje powiększenie aż o 1/3, w stosunku do ub. roku, produkcji urządzeń automatyki elektronicznej.

Warto też dodać, że wrocławskie zakłady „Elwro” wyprodukują 8 maszyn matematycznych typu UMC, co będzie dużym osiągnięciem, ponieważ uchwała KERM-u zobowiązała wytwórnię do zbudowania trzech „cyfrowek”. (WIT-AR)



hotelu robotniczym. Stołów
k 1685-0
OW NIEWYKwalifikowa
czyn i kobiety do pracy na
rzyjmie Białostockie Przedsię
wnictwa Miejskiego w Biał
Dzierżyńskiego 14/16. Wyna
Układu Zbiorowego Pracy w
w Dziale Zatrudnienia i Plac
k 1552-0

